

Requiem Gabriela Fauré

Pięknie zabrzmiały nowe organy w kościele NMP Matki Pięknego Miłości przy ul. Mysliborskiej 100. 17 kwietnia odbył się tam koncert zorganizowany przez proboszcza tarchomińskiej parafii ks. Grzegorza Kocięckiego.



Podczas normalnej niedzielnej mszy organista nie może w pełni zaprezentować swoich wirtuozowskich umiejętności. Trudno jest też wierzyć, uczestniczącym w nabożeństwie ocenić możliwości instrumentu. Pełnego, czystego brzmienia nowych organów w kościele NMP Matki Pięknego Miłości mieliśmy okazję posłuchać w niedzielę wieczorem 17 kwietnia. Odbył się tego dnia koncert Chóru Warszawskiego pod dyktando Richarda Berkeleya z udziałem solistów: Olgi Mystowskiej – sopran i Michała Bogdanowicza – bary-

ton. Na organach zagrał Róścisław Wygranienko.

W pierwszej części koncertu usłyszeliśmy VI sonatę organową „Ojciec nasz” Feliksa Mendelschona Bartholdy'ego. Następnie artyści wykonali Requiem d-moll op. 48 Gabriela Fauré.

Gabriel Fauré (1845-1924) to jeden z najśłynniejszych kompozytorów muzyki francuskiej przełomu XIX i XX wieku. Organista w kościołach Paryża, dyrektor Konserwatorium Paryskiego i profesor kompozycji, był mistrzem małych form: znakomitych utworów kameralnych, pieśni

oraz ok. 50 utworów fortepianowych. Tworzył też dzieła na chór i orkiestrę oraz utwory religijne, z których najbardziej znane jest właśnie Requiem d-moll op. 48. Utwór na chór i organy powstał w latach osiemdziesiątych XIX stulecia i był wykonywany po raz pierwszy pod dyktando kompozytora w roku 1888 na pogrzebie znanego paryskiego architekta Josepha La Soufahé w kościele La Madeleine w Paryżu. Fauré kilkakrotnie przerabiał i uzupełniał utwór, w wyniku czego powstały też wersje na orkiestrę kameralną i symfoniczną.

My usłyszeliśmy w niedzielę pierwotną wersję na chór i organy. Róścisław Wygranienko, absolwent Akademii im. F. Chopina w Warszawie i laureat licznych polskich i międzynarodowych konkursów organowych twierdzi, że właśnie w tej wersji można wydobyć z organów pełne brzmienie, organy z powodzeniem zastępują orkiestrę.

Requiem to właściwie msza żałobna. Ale Requiem Gabriela Fauré nie jest ponure i

straszne, co najwyżej trochę tajemnicze, szczególnie w pierwszej części Introit et Kyrie. Utwór nazywany był nawet Requiem radosnym. Ostatnia część In Paradisum jest pogodna i delikatna, pobrzmiwa w niej niebiański śpiew aniołów. Ze ten niebiański śpiew usłyszeliśmy to zasługa Chóru Warszawskiego przy Fundacji NOK (Nowa Orkiestra Kameralna). Jest to amatorski chór mieszany, założony w 2002 roku przez Richarda Berkeleya, który do dziś jest jego kierownikiem artystycznym i dyrygentem. Wykształcony w Wielkiej Brytanii wszechstronny muzyk o polskich korzeniach, śpiewak, pedagog, aktor, popularyzator muzyki i chórmistrz od ponad dziesięciu lat pracuje w Polsce. Stworzył przez niego chór to zespół ludzi w różnym wieku, z różnym wykształceniem, różnych narodowości, otwartych na świat i różne kultury.

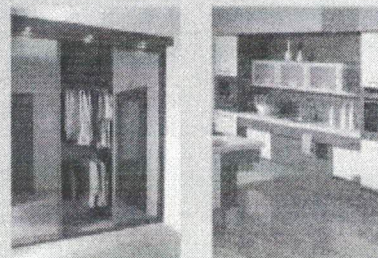
Dobrze, że w Niedzielę Palmową, rozpoczynającą Wielki Tydzień, mogliśmy posłuchać tej pięknej muzyki, która choć jest muzyką żałobną, niesie też w sobie radość – napowiedz Zmartwychwstania.

Joanna Kiwilszo

MAPI Producent frontów aluminiowych Ramki, Drzwi, Fronty

Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevril
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevril-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzymińska 116,
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

Czas mgły

To tytuł wystawy malarstwa Anny Bąk, której otwarciem, po dłuższej przerwie, 15 kwietnia wznowiło działalność Stowarzyszenie Artystów fab.

W galerii Stowarzyszenia Artystów fab przy ul. Brzeskiej 7 otwarta została wystawa malarstwa Anny Bąk, zatytułowana „Czas mgły”. Młoda artystka, absolwentka Wydziału Edukacji Wizualnej Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi występuje tu również jako współautorka, wraz z Adamem Szwarem, instalacji audio-wizualnej i oprawy muzycznej ekspozycji.

Mottem wystawy jest cytat z prozy Oscara Wilde'a: „Iluzja jest pierwszą ze wszyst-

kich przyjemności” oraz myśli amerykańskiego awangardowego reżysera i fotografa Hollisa Framptona, który uważał, że tworzone przez nas obrazy są częścią naszego umysłu. Jednak to nie twórczość Oscara Wilde'a zainspirowała Annę Bąk, lecz otaczająca nas, bardzo złożona rzeczywistość.

W swojej pierwszej indywidualnej wystawie artystka zaprezentowała nam szereg dosyć niepokojących obrazów w raczej ciemnych bar-

wach, które odzwierciedlają „czas mgły” w jej życiu oraz w życiu nas wszystkich.

Niedługo po skończeniu studiów miałam taki czas mgły – mówi malarzka. Nie do końca potrafiłam się odnaleźć. Poza tym, żyjemy w takich czasach, że z powodu natłoku i intensywności różnych bodźców ludzie często czują się zagubieni.

Zatarcie tradycyjnych wartości nie ułatwia znalezienia właściwej drogi. Poruszamy się, jak we mgle. Stąd tytuł wystawy. Autorka przyznaje, że duży wpływ na jej życie i twórczość miał prawie dwuletni pobyt w Berlinie. W tym mieście, pełnym kontrastów zetknęła się z różnymi artystami, różnymi kierunkami sztuki i zrozumiała, że należy robić w życiu to, co się chce i odważnie dążyć do wyznaczonych celów.

Wpływ Berlina widać na jej obrazach. Wcześniejsze prace, te sprzed dwóch lat utrzymane są w bardzo ciemnych barwach, dużo w nich czerni. – Lubię czarny kolor – tłumaczy artystka. – Jest w nim pustka, ale jednocześnie i ukojenie, jak wtedy, gdy zamykamy wieczorem oczy i otacza nas tylko ciemność.

Prace z późniejszego okresu są już bardziej optymi-

styczne. Zgadza się to z myślą Framptona, że tworzone przez nas obrazy są częścią naszego umysłu.

Wystawę malarstwa Anny Bąk „Czas mgły” można będzie oglądać do 10 maja w galerii Stowarzyszenia Artystów fab przy ul. Brzeskiej 7, w soboty w godz. 15 - 17.

Joanna Kiwilszo

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 4 maja

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapiresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśata i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ
redakcja - adres i godziny jak wyżej
nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:
Bogumiła 507-257-824,
Jagoda 605-037-515
Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida
róg Cmielowskiej paw. VIA
tel. 22 423-63-64, 606-969-280



Jaj przepięknie malowanych,
Świąt słonecznie roześmianych.
W poniedziałek dużo wody,
zdrowia, szczęścia oraz zgody!
Czytelnikom,
sympatykom
i reklamodawcom
życzy
zespół Nowej Gazety Praskiej



REKLAMA W PRASIE
POZWALA PREZENTOWAĆ
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE.



KONSUMENTI
TAKO SZUKAJĄ.

PRASA DZIAŁA!

Pogotowie
GOTÓWKOWE

Recepta
na szybkie pieniądze

Wzrost: Pożyczka gotówkowa
od 1200 do 7800 zł
Wzrost: od 800 zł do chęci

Zabrakło gotówki?
Mamy na to lekarstwo
Szybka pomoc
nawet do 7800 zł

793 969 394
ZŁOŻĄCZKA

SZUKASZ PRACY? ZADZWOŃ